

KURIER Popularny

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

rok IV Nr. 88 (873)

Łódź, środa 31 marca 1948 r.

CENA 3 ZŁ

Marshall przybył do Bogoty.

NOWY JORK (PAP). Sekretarz stanu USA Marshall przybył samolotem do Bogoty (Kolumbia), aby stanąć na czele delegacji amerykańskiej na 9 międzynarodową konferencję państw amerykańskich, która rozpoczyna się we wtorek swe obrady.

Marshallowi towarzyszą: minister handlu Averell Harriman i prezes banku eksportowo-importowego William Mc Chesney Martin.

Hitlerowscy szpiegowie w służbie USA

Rewelacyjne zeznania wywiadowcy aresztowanego przez władze radzieckie

MOSKWA (PAP). — Specjalny korespondent „Frawdy” donosi z Berlina o wykryciu w radzieckiej strefie okupacyjnej grupy szpiegowskiej, na której czele stał b. dowódca pułku hitlerowskiego „Brandenburg” — Gerhard Pinkert.

Z zeznań Pinkerta, złożonych przed radzieckimi władzami śledczymi wynika, że jest on, członkiem nielegalnej organizacji faszystowskiej, działającej na terenie Niemiec zachodnich.

W skład tej organizacji wchodził oficerowie byłej armii hitlerowskiej, których wywiad amerykański wykorzystuje dla akcji szpiegowskiej w radzieckiej strefie okupacyjnej.

Sztab organizacji mieścił się po-

czątkowo we Frankfurcie nad Menem, zaś wiosną roku ubiegłego przeniesiony został do Monachium.

Na czele organizacji szpiegowskiej stoi b. szef sztabu niemieckich sił lądowych general Halder.

Pinkert zeznał, że organizacja szpiegowska Haldera otrzymuje wiel-

kie subsydia od wywiadu amerykańskiego oraz przemysłowców niemieckich.

Organizacja nawiązuje łączność z niemieckimi agenturami, które nadal istnieją w szeregu państw europejskich, — a przede wszystkim w Austrii i Szwecji.

Pinkert oświadczył dalej, że kilkakrotnie przyjeżdżał do strefy radzieckiej, gdzie werbował do organizacji szpiegowskiej oficerów byłej armii niemieckiej i zbierał dla wywiadu amerykańskiego dane szpiegowskie o charakterze wojskowym, politycznym i gospodarczym.

Delegacja fińska u min. Mołotowa

MOSKWA (PAP). Dziś w godzinach wieczornych wicepremier i minister Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow wydał przyjęcie na cześć bawiącej w Moskwie fińskiej delegacji rządowej z premierem Ekalą na czele.

OPOZYCJA

w ruchu zawodowym USA

NOWY JORK (PAP). Związek pracowników biurowych USA, zrzeszonych w CIO, zwrócił się do władz naczelnych CIO z żądaniem rewizji oficjalnego stosunku CIO do planu Marshalla i do polityki Trumana.

Przewodniczący związku James Durkin stwierdził, że popieranie obecnej polityki zagranicznej USA jest sprzeczne z interesami CIO i mas pracujących, gdyż polityka ta przysparza jedynie troski narodowi amerykańskiemu oraz pociąga za sobą niebezpieczeństwa.

TASS dementuje

oszczercze oświadczenie min. marynarki USA

MOSKWA (PAP). Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Sullivan oświadczył niedawno w senackiej komisji wojskowej, jakoby ostatnio zauważono łódzie podwodne w pobliżu wybrzeży amerykańskich.

Minister Sullivan dał przy tym do zrozumienia, że łódzie te należały do floty radzieckiej.

Oświadczenie Sullivana podchwyciły gazety amerykańskie, które za-

częły szerzyć pogłoski, jakoby „nie daleko wybrzeży Stanów Zjednoczonych zauważono radzieckie łódzie podwodne”.

W związku z tym agencja TASS została upoważniona do zaprzeczenia powyższych wiadomości, jako niedorzecznego i oszczerczego wymysłu, obliczonego na wprowadzenie w błąd amerykańskiej opinii publicznej.

W Bukareszcie głosowało 606.968 obywateli, tj. 83,5 proc. uprawnionych do głosowania.

Z tego na listy rządowe padło 537.698 głosów, tzn. 88,5 proc. oddanych głosów.

Obie partie opozycyjne uzyskały w Bukareszcie po jednym mandacie, a Front Demokracji Ludowej otrzymał 29 mandatów.

Z list opozycji przeszli w stolicy przywódcy obu stronnictw opozycyjnych.

Centralna komisja wyborcza pracuje intensywnie nad definitywnym obliczeniem oddanych głosów.

W najbliższym czasie ogłoszony

będzie komunikat urzędowy o wynikach wyborów.

Zgodnie z ustawą, nowoobрани parlament zbierze się po raz pierwszy w niedzielę 6 kwietnia. Na posiedzeniu tym, któremu przewodniczyć będzie najstarszy wiekiem

nowy poseł, a więc najprawdopodobniej prof. Feodorescu, liczący lat 33, nastąpi weryfikacja nowoobраниch członków.

Najmłodszym posłem jest wojskowy, kapral Tamase, liczący lat 23.

Prasa podkreśla zgodnie, że wynik wyborów, które odbyły się w przykładowym porządku, jest najlepszą odpowiedzią podlegaczom wojennym oraz stanowi wyraz niezłomnej woli narodu rumuńskiego, obrony swej suwerenności i pokoju światowego.

Izba Reprezentantów postanowiła objąć Hiszpanię planem Marshalla

WASZYNGTON (PAP). Izba Reprezentantów 149 głosami przeciwko 52 przyjęła zalecenie komisji spraw zagranicznych w sprawie objęcia Hiszpanii frankistowskiej planem Marshalla.

Decyzja Izby Reprezentantów oznacza, że spadkobierca idei hitlerowskich Franco otrzyma pomoc, przeznaczoną rzekomo dla odbudowy gospodarczej ofiar agresji nazistowskiej.

Decyzja odsłania jednocześnie w

sposób jaskrawy istotny sens i treść pomocy amerykańskiej.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press donosi, że w kołach londyńskich uchwała Izby Reprezentantów w sprawie dopuszczenia Hiszpanii frankistowskiej do udziału w pomocy amerykańskiej, przewidzianej planem Marshalla, wywołała wyraźne zamieszanie.

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych odmówiło wszelkich komentarzy do powyższej uchwały.

Agencja przypomina, że uczestnicy pierwszej konferencji paryskiej wyraźnie stwierdzili, że Hiszpania nie może być objęta planem Marshalla, dopóki przy władzy znajduje się tam obecny rząd.

PARYŻ (PAP). B. ambasador francuski w Niemczech Andre Francois-Poncet oświadcza na łamach dziennika prawicowego „Figaro”, że Hiszpania frankistowska powinna być włączona do Unii Zachodniej. Francois-Poncet uważa, że dopiero wtedy Unia ta uzyska charakter „prawdziwie atlantycki i śródziemnomorski”.

Pisze on, że mocarstwa zachodnie nie powinny zwlekać zbyt długo i wyzbyć się nareszcie „resztek przesądów”.

Czy powstanie Euro-Afryka Rokowania francusko - angielskie

PARYŻ (PAP). Wysoki komisarz francuskiej Afryki zachodniej

socjalista Bechar odbył w Dakarze rozmowy z b. amerykańskim sekretarzem stanu Stettinusem.

W kołach politycznych Paryża uważa się, że rozmowy te były wstępem do negocjacji w sprawie utworzenia t. zw. Euro-Afryki.

Jak wiadomo zagadnieniu współpracy zamorskich terytoriów Francji i Wielkiej Brytanii poświęcona była lutowa konferencja francusko - angielska w Paryżu.

Już wówczas podkreślano, że kapitał amerykański żywo interesuje się eksploatacją tych posiadłości kolonialnych obu państw europejskich i zamierza tam inwestować znaczne sumy.

Nowa farsa sądowa w brytyjskiej strefie okupacyjnej

BERLIN (PAP). Jak komunikuje agencja ADM, trybunał denazyfikacyjny w Duesseldorfie, w strefie brytyjskiej, ucinął b. dyrektora firmy Vereinigte Westdeutsche Stahlwerke z czasów 3 Rzeszy, narodowego socjalistę Rolanda.

Roland powrócił do pracy w Vereinigte Stahlwerke.

Jednocześnie na dawne stanowisko powróciło wielu innych narodowych socjalistów.

TRAGICZNA WALKA w partii Czang-Kai-Szeka



Czang - Kai - Szek, przywódca pracy w Chinach staje się coraz bardziej nienawidzony w swej ojczyźnie, lecz zato coraz bardziej popularny w... Waszyngtonie.

LONDYN (PAP). Jak donosi z Nankinu agencja Reutersa, 29 marca odbyło się pierwsze posiedzenie chińskiego zgromadzenia narodowego, pochodzącego z wyborów na terytorium podległym władzy Kuomintangu.

Przeszło 100 posłów z ramienia Kuomintangu pozostawało w tym czasie w areszcie, innych 100 dele-

gatów partii rządowej bojkotowało posiedzenie na znak solidarności z poprzednimi, 10 posłów demonstracyjnie opuściło salę obrad.

Aresztowani członkowie Kuomintangu rozpoczęli strajk głodowy.

LONDYN (PAP). — W kołach dziennikarskich podaje się, że wiadomości z Chin o wrzeniu wśród posłów Kuomintangu otrzymano bez komentarzy, które by mogły wyjaśnić to kryzys polityczny.

Panuje przekonanie, że Czang-Kai-Szek usiłuje ukryć przed opinią publiczną świata istotne przyczyny rozdziewiętków, jakie się wyłoniły w jego partii.

Burma wejdzie do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). W dniu wczorajszym komisja członkowska Rady Bezpieczeństwa wypowiedziała się jednogłośnie za przyjęciem Burmy do Rady Bezpieczeństwa.

Wybór Burmy nastąpi na najbliższej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Zwołania Zgromadzenia Generalnego ONZ domaga się delegacja USA w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegacja amerykańska zgłosiła rezolucję, w której domaga się, by Rada wezwała Żydów i Arabów palestyńskich do niezwłocznego zaprzestania walki i zawarcia rozejmu.

W drugiej rezolucji delegacja amerykańska domaga się zwołania specjalnej sesji Zgromadzenia Generalnego celem ponownego rozpatrzenia kwestii palestyńskiej.

Przedstawiciel ZSRR Gromyko sprzeciwił się zwołaniu specjalnej sesji Zgromadzenia i oświadczył, że komisja palestyńska powinna kontynuować swą pracę. Gromyko wypowiedział się jednocześnie przeciwko zaproponowanemu przez USA oddaniu Palestyny tymczasowemu powiernictwu ONZ.

Zdaniem ZSRR propozycja amerykańska w sprawie powiernictwa nie tylko nie uwzględniła interesów pokoju międzynarodowego, lecz

również — interesów Arabów i Żydów.

Powiernictwo nie usunie trudności, które wyłoniły się podczas prób realizacji uchwały w sprawie Palestyny. Gromyko oskarżył rząd amerykański o storpodowanie planu podziału Palestyny. Rząd amerykański — stwierdził Gromyko — uznał swe interesy naftowe i strategiczne za ważniejsze od interesów narodów zjednoczonych.

Czechosłowacja nie wystąpi na posiedzeniu rozpatrującym wniosek Chile

PRAGA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało deklarację, w której stwierdza, iż stały przedstawiciel Czechosłowacji w ONZ nie weźmie udziału w dyskusji nad skargą chilijską w sprawie ostatnich zmian jakie zaszły w Czechosłowacji.

Czechosłowacja — podkreśla deklaracja — nie ma zamiaru występować przed Radą Bezpieczeństwa w roli strony przesłuchiwanej.

Obecny rząd Czechosłowacji — głosi deklaracja — jest rządem suwerennym, mianowanym przez prezydenta republiki zgodnie z przepisami konstytucji i uzyskał wotum zaufania bezwzględnie większością głosów w parlamencie.

Zmiany jakie zaszły w składzie rządu zostały w całej pełni zaakceptowane przez naród czechosłowacki, który ponadto będzie mógł wyrazić niedowierzanie swą wolą w przyszłych wolnych i tajnych wyborach.

OBRAZA SUWERENNOŚCI PAŃSTWOWEJ

Deklaracja stwierdza dalej, że byłoby poniżej godności Czechosłowacji uczestniczyć w dyskusji nad skargą wniesioną przez rząd chilijski, który niedawno zerwał stosunki dyplomatyczne z Czechosłowacją w sposób sprzeczny z przyjętymi zwyczajami wśród narodów cywilizowanych i z przyczyn, w które Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie chce obecnie wnikać.

Rząd czechosłowacki nie mógłby przyjąć zaproszenia Rady Bezpieczeństwa również i z tego powodu, że Rada uznała za właściwe wysłuchać poprzednio niepoważnych i nieprawdziwych oświadczeń dr Papanka, który został pozbawiony swego urzędu za zdradę własnego kraju i obecnie musi być uważany za antyczechosłowackiego agenta na obcej służbie.

ŚMIESZNOŚĆ REAKCYJNYCH INSYNUACJI

Wykazując całą śmieszność składowanych w Radzie Bezpieczeństwa

oświadczeń jakoby członkowie armii radzieckiej brali czynny udział w wypadkach lutych, deklaracja podkreśla, że w Pradze w swoim czasie przebywali tylko dwaj oficerowie radzieccy: generał Umdorow, który brał udział w sesji komitetu ogólnosłowiańskiego oraz generał Leluszko, który przybył na kongres Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej.

Obaj oficerowie radzieccy zaproszeni zostali do Pragi na długo przed kryzysem wewnętrznym w Czechosłowacji.

Na konferencji w Genewie nie znajdują posłuchu tezy USA

NOWY JORK (PAP). Większość dzienników amerykańskich nie ukrywa, że wystąpienia delegacji amerykańskiej na konferencji w sprawie wolności informacji — nie cieszą się zbyt wielką popularnością.

Pisma zaznaczają, że nie tylko kraje wschodniej Europy krytykują tezę amerykańską, lecz również wielu delegatów z innych krajów wysuwa w kuluarach liczne zastrzeżenia co do szerokości propozycji amerykańskiej.

Podkreśla się, że delegacja australijska wyraźnie wypowiada się za koncepcją wschodnio-europejską, przewidującą ukroczenie propagandy wojennej w prasie.

Korespondent „New York Times” donosi z Genewy, że przemówienie ministra Grosza wywarło szczególnie silne wrażenie na uczestnikach konferencji.

GENEWA (PAP). Kulminacyjnym punktem posiedzenia komisji nr 1 dnia 30 bm. było godzinne przemówienie przewodniczącego delegacji ZSRR ambasadora Bogomolowa.

Na wstępie ambasador Bogomolow stwierdził, że podstawa wolności prasy powinno być dążenie do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, przyjaźni i współpracy między narodami milującymi pokój. Przyjęcie takiej postawy jest konieczne dla obecnej konferencji, kiedy reakcyjna i nieodpowiedzialna część prasy sieje nienawiść między narodami, przykrywając to hasłami nieograniczonej wolności prasy.

Obrońcy tzw. absolutnej wolności w konfrontacji z rzeczywistością często wysuwają różne ograniczenia. Tak na przykład przewodniczący delegacji amerykańskiej Benton bronil zasady bezkarności podległych wojennych, ale inną miarę każe stosować wobec tych, co „nawołują do buntu”.

Bogomolow cytuje opinię La Gardilla, który w depeszy z Warszawy do Waszyngtonu zapytuje, dlaczego w amerykańskiej prasie tak zniekształca się rzeczywistość krajów wschodniej Europy, posługując się fałszerstwem, kłamstwem i wymysłami.

Tej formalnej, tylko na papierze istniejącej wolności Bogomolow przeciwstawia wolność prawdziwą w warunkach prawdziwej demokracji.

Dlatego — stwierdza Bogomolow — w ZSRR została w pełni zrealizowana wolność prasy i informacji, zagwarantowana konstytucją.

Przechodząc do wniosków konkretnych, Bogomolow domaga się, by na porządku dziennym do punktu, mówiącego o prasie jako o organie walczącym o wolność człowieka bez względu na rasę, pleć i wyznanie, dodać zwrot, stwierdzający „konieczność walki z faszyzmem i ideologią faszystowską oraz wszelką ideologią, stanowiącą groźbę dla tej wolności”.

Pod koniec swego przemówienia, Bogomolow stwierdza, że najszytniejszym i najważniejszym zadaniem prasy jest walka o pokój i bezpieczeństwo narodów.

Nielegalna imigracja do radzieckiej strefy okupacyjnej

BERLIN (PAP). Szef sztabu radzieckiego zarządu wojskowego w Niemczech generał Lukjanzenko oświadczył przedstawicielowi dziennika „Vorwaerts”, że wkrótce zajęcie może konieczność wzmocnienia kontroli granicznej między strefą radziecką a Niemcami zachodnimi.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy około 74 tys. osób przybyło nielegalnie ze stref anglosaskich do strefy radzieckiej.

W większości wypadków przyczyną tej „nielegalnej imigracji” jest katastrofalna sytuacja ekonomiczna w Niemczech zachodnich

oraz większe przydziały w strefie radzieckiej. Generał Lukjanzenko stwierdził, że „imigracja” ta musi ulec zahamowaniu, gdyż „strefa radziecka nie może żywić całych Niemiec”.

General Lukjanzenko zaznaczył w końcu, że wzmocnienie kontroli granicznej będzie miało również na celu zabezpieczenie ludności przed elementami terrorystycznymi.

Stwierdzono bowiem ostatnio, że granicę strefy radzieckiej przekroczyły nielegalnie także grupy dywersantów i bandytów.

Dalszy rozwój polsko-czechosłowackiej współpracy Czechosłowacja wydzierzawia tereny w wolnej strefie portu szczecińskiego

WARSZAWA (PAP). W wyniku narady Podkomisji Portowej polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej, obradującej w Szczecinie, ustalono teren w granicach portu wolnego, który będzie wydzierzawiony Czechosłowacji i jej staraniem zainwestowany.

Aresztowanie delegatów młodzieży demokratycznej

PARYŻ (PAP). — Sekretariat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej komunikuje, że władze Kolumbii aresztowały na lotnisku w Bogota delegację Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w skład której wchodził przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Jugosławii, Francji i Hiszpanii Republikańskiej.

Członkowie delegacji zostali poddani szczegółowej rewizji osobistej.

W związku z tymi szukaniami Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej powzięła rezolucję, w której czytamy m. in.: „Federacja protestuje przeciwko metodom godnym gestapo, uważając, że tego rodzaju postępowanie jest sprzeczne z elementarnymi zasadami wolności informacji i poszanowania praw człowieka”.

Jest to t. zw. półwysp „Ewa”. W planach rozwojowych omówiono no koncepcję stworzenia basenu dla użytku strony Czechosłowackiej.

Basen taki powstanie po uzbrojeniu i zabudowaniu wschodniego nabrzeża półwyspu „Ewa” nad Kanałem Dębickim oraz po urządzeniu przez stronę czechosłowacką odpowiedniego nabrzeża na przeciwległej stronie półwyspu.

Przyjazd ekspertów czechosłowackich, którzy opracują szkieletowy projekt inwestycji, nastąpi do dnia 15 maja br.

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister Handlu Zagranicznego dr Gregor udzielił przedstawicielowi praskiego dziennika „Pondelnik” wywiadu na temat osiągnięć ostatniej konferencji Polsko-Czechosłowackiej Rady Gospodarczej w Pradze.

Minister Gregor oświadczył, że konferencja miała na celu przede wszystkim wytworzyć dalsze realne perspektywy dla współpracy gospodarczej polsko-czechosłowackiej.

Wielkie znaczenie, zdaniem czechosłowackiego ministra handlu z granicznego, miał referat ministra

Minca, w którym perspektywy te w całe pełni zostały ujęte.

Na pytanie dlaczego dawniej dochodziło między Polską a Czechosłowacją do niesnasek, podczas gdy dzisiaj, po drugiej wojnie światowej, wytworzyła się taka przyjaźnia i pełna zaufania atmosfera, minister Gregor odpowiedział, że winą leżała w ustrojach, jakie w obu państwach istniały przed wojną. — Obecnie — oświadczył minister — nie ma różnic ideowych pomiędzy ludowo-demokratycznymi rządami Czechosłowacji i Polski, dążącymi wspólną drogą do socjalizmu.

Interesy ludu pracującego Polski i Czechosłowacji są wspólne, tak jak wspólne są interesy całego ludu pracującego świata.

Półtora miliona par butów otrzyma wkrótce rynek krajowy

WARSZAWA (PAP). Dzięki staletemu zwiększaniu produkcji krajowej i importowi obuwia czeskiego oraz dostawom z demobilu i 181 tys. par na trzewiki przemysłowe. Ponadto rzucone będą na rynek duże ilości t. zw. drewniaków i obuwia tekstylnego.

Z tej ilości 666 tys. par przypada na lekkie obuwie skórzane, 450 tys. par na obuwie z demobilu i 181 tys. par na trzewiki przemysłowe. Ponadto rzucone będą na rynek duże ilości t. zw. drewniaków i obuwia tekstylnego.



Niemcy instruktorami oficerów brytyjskich

BRITYJSKI minister wojny ogłosił, że niemieccy jeńcy wojenni, którzy mają doświadczenie i znajomość prowadzenia walki w wyjątkowych warunkach, jak np. podczas zimy wgl. na pustyni, mogą zgłaszać się w celu udzielenia wskazówek i rad brytyjskim ekspercom wojskowym. Minister wojny oświadczył, że należy wykorzystać każde możliwe źródło w celu zgromadzenia informacji i dlatego zwolnił się do jeńców niemieckich.

Oświadczenie powyższe wywołało w Izbie Gmin osry protest jednego z posłów, który uważa za hańbę, aby oficerowie brytyjscy byli instruuwani przez jeńców niemieckich

Sensacyjne zeznanie Dr Homminga

W czasie procesu przeciwko niemieckim dyplomatom w Norymburdze zeznał jako świadek były kierownik wydziału zagranicznego dla spraw okupacyjnych, dr Homming.

Zeznał on, że po upadku Francji wyjechał on z rozkazu ministerstwa spraw zagranicznych do Paryża. W stolicy Francji wysunięto żądanie zapłaty 20 milionów franków na niemieckie koszty okupacyjne we Francji. Suma ta jednak nie została użyta na pokrycie kosztów okupacyjnych, lecz rzucona na finansowanie czarnego rynku w Paryżu i we Francji okupowanej. Pełnomocny Goeringa, jego najbliżsi krewni oraz z jego rozkazu pułkownik Huebchen sprawowali nadzór nad tym rynkiem, z którego ciągnęto olbrzymie zyski.

W maju 1941 władze niemieckie uwalniali zająć złoto belgijskie, które dostało się do Francji. Niemcy wszczęli pertraktacje z ówczesnym premierem Francji, Lavallem o przekazanie tego złota do Berlina. Ostatnio sąd na wniosek zarówno oskarżenia jak i obrony postanowił powołać na świadka byłego ambasadora niemieckiego w Paryżu.

USA przyczyniają się do udzielania pomocy b. generałom hitlerowskim

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Krasnaja Zwiezda” donosi, że w Niemczech zachodnich odbyła się publiczna zbiórka pieniędzy na rzecz generałów hitlerowskich. Jak oświadczył Paul Bonke, kierownik stowarzyszenia ofiar faszyzmu w Marlburgu, adwokat hitlerowski Goebel otworzył na ten cel specjalne konto w Volksbanku.

Odbywa się to w tym samym czasie, gdy amerykańskie Ministerstwo Sprawiedliwości zakwalifikowało jako „destrukcyjne” różne stowarzyszenia demokratyczne, m. in. również stowarzyszenie pomocy ofiarom gen. Franco.

„Krasnaja Zwiezda” podkreśla, że instrukcja niemiecka w sprawie przeprowadzenia zbiórki na rzecz generałów została wydana z wiedzą amerykańskich władz okupacyjnych.

Jak wynika z tych oburzających faktów — pisze „Krasnaja Zwiezda” — reakcyjniści amerykańscy, którzy przekształcają Niemcy Zachodnie w bazę wojskową imperia-

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

lizmu anglo-amerykańskiego, chcą za wszelką cenę utrzymać kadry generacji niemieckiej.

Apel do narodu Komitet Uczczenia Pamięci gen. Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). Ogólnokrajowy komitet uczczenia pamięci gen. broni Karola Świerczewskiego ogłosił apel, w którym czytamy między innymi:

Obywatelo! Z inicjatywy Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację oraz Związku Dąbrowszczaków został powołany do życia ogólnokrajowy Komitet Uczczenia Pamięci Gen. Broni Karola Świerczewskiego. Gen. Karol Świerczewski całe swe życie, wszystkie swe wysiłki — od ciężkiej robotniczej młodości, po bohaterską śmierć w walce z ukraińskimi faszystami — poświęcił sprawie narodu polskiego, poświęcił szczęściu mas pracujących.

To on — legendarny „Gen. Walter” — na polach dalekiej Hiszpanii walczył przeciwko faszystom, wiernie wypełniając wielkie hasło naszych ojców: „Za waszą i naszą wolność”.

To pod jego dowództwem II Armia Wojska Polskiego przeszła swój pełen chwaly szlak bojowy i przypieczetowała naszą granicę na Nysie Łużyckiej i walcząc bohaterstwo na najcięższych pozycjach, przyczyniła się do szybkiego zdobycia Berlina i zwycięskiego zakończenia wojny.

Gen. broni Karol Świerczewski był bohaterem bojowym i wyzwolenia społecznego.

Jego całe życie, jego praca, walka i śmierć na posterunku — są dla nas drogowskazem, jak trzeba naród i Polskę miłować, jak należy budować szczęście mas ludowych.

Co przewiduje Plan Gospodarczy na rok 1948?

LEPSZE WARUNKI BYTU dla najszerzych mas pracujących Polski

Przewidziane w ustawie o Planie Gospodarczym 1948 r. wydatki „na człowieka” nie stanowią właściwie osobnej grupy. Wszelkie wydatki, które postanawia Narodowy Plan Gospodarczy, zmierzają do dobrobytu mas pracujących.

Większe wydobycie węgla i wzrost jego eksportu, rozbudowa hutnictwa, czy przemysłu maszynowego, mają przez rozwój obrotów handlowych i baz surowcowych prowadzić do uprzemysłowienia, które nie jest przecież celem samo w sobie, lecz środkiem dla poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytowania.

Jednak wśród planowanych nakładów wyróżnić można takie, które przynoszą bezpośrednią poprawę warunków egzystencji.

Sprawiedliwy podział dochodu narodowego

W DĄŻENIU do tych właśnie celów ustawa o planie w art. 1 wytycza w zakresie materialnych warunków bytowania dwie zasadnicze drogi. Pierwsza z nich ma prowadzić do podnoszenia stopy życiowej mas pracujących przez rozwój inwestycji (przede wszystkim w zakresie konsumpcyjnego) i przez nagromadzenie zasobów towarowych. Druga ma temu samemu celowi służyć poprzez sprawiedliwy podział dochodu narodowego, czyli większy udział świata pracy w tym dochodzie.

Rozszerzonym zadaniom z zakresu kultury duchowej a więc wzrostowi „konsumcji w dziedzinie ducha” służyć ma planowany rozwój wytwórczości artystycznej i kulturalnej, przede wszystkim w dziedzinie książki, radia i filmu.

Wśród czynników, kształujących stopę życiową mas, decydujące znaczenie ma produkcja i spożycie w kraju artykułów powszechnego użytku. Plan przewiduje w tej dziedzinie znaczny postęp.

Wzrost produkcji

TO cyfry, znamionujące tegoroczną wytwórczość kilku typowych przedmiotów powszechnego użytku. Żarówki produkowane będą w ilości o 44 proc. większej niż w roku ubiegłym, produkcja ta w stosunku do produkcji w 1938 r.

obliczona na głowę mieszkańca wyniesie 196 proc.

Analogiczne cyfry dla tkanin bawełnianych wyniosą 22 proc. i 117 proc., dla wełnianych 25 proc. i 149 proc., zaś dla jedwabiu sztucznego 22 proc. i 161 proc.

Największy wzrost wobec 1938 roku wykazuje obliczona na głowę mieszkańca wytwórczość papierosów, bo dwakroć tyle, oraz zapalek, która jest prawie trzykrotnie większa.

W przemyśle spożywczym produkcja cukru wzrosła o 19 proc., zaś oleju o 104 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Dalszy rozwój produkcji rolnej i rybołówstwa przyczyni się do zwiększenia spożycia, a więc i wzrostu stopy życiowej. Wobec bardzo jeszcze nieznacznej eksportu żywności w bieżącym roku,

można przyjąć, że ogromna większość planowanego na 15 proc. wzrostu wytwórczości rolnictwa skieruje się ku zwiększeniu krajowej konsumpcji. Dotyczyć to też będzie przewidzianego w wysokości 25 proc. zwiększenia zoiuru zbóż chlebowych.

Plan inwestycyjny przeznaczony na ochronę zdrowia 1,7 miliarda zł, na opiekę społeczną 1 miliard zł i wreszcie na oświatę 4 miliardy złotych. Nie są tu ujęte wydatki samorządów lub innych jednostek gospodarczych, a jedynie sumy, centralnie wydatkowane przez państwo.

Druga do lepszego jutro

SUMY te przyczynią się do rozbudowy szpitalnictwa, sanatoriów, przychodni lekarskich, domów matki i dziecka, świetlic, ko-

loni i zakładów opiekuńczych. W zakresie szkolnictwa umożliwią kształcenie milionom dzieci i młodzieży w zakresie o 14 proc. szerszym niż przed wojną dla szkół powszechnych, o 180 proc. dla szkół zawodowych, o 64 proc. dla szkół średnich ogólnokształcących i o 200 proc. dla szkół wyższych.

W sumie plan na rok bieżący idzie konsekwentnie drogą, obraną przez ustawę o planie trzyletnim. Jest to droga pewnego i stałego awansu stopy życiowej, oparta na własnych siłach narodu. Poprawa warunków bytu bazowana jest na wzroście produkcji i obniżeniu jej kosztów, na coraz sprawiedliwszym podziale „wspólnego bochenka chleba”, to jest dochodu narodowego i wreszcie na zwiększającej się wydajności pracy człowieka.

A.n.

Cukier krzepi!

W porównaniu z okresem przedwojennym notujemy wielkie sukcesy

Zestawienie danych cyfrowych o obecnej pracy naszego przemysłu cukrowego z danymi o jego pracy za okres między pierwszą a drugą wojną światową, daje bardzo interesujący materiał.

W roku 1918/19 wyprodukowano w Polsce 160 tys. ton cukru. W stosunku do ówczesnego stanu załadunku, przeciętne spożycie na głowę ludności wynosiło 4,8 kg. cukru. Podczas pierwszej kampanii po drugiej wojnie światowej uzyskano 170 tys. ton cukru. Ponieważ cała produkcja została przeznaczona na spożycie wewnętrzne, średnio na jednego mieszkańca wypadło ponad 7 kg. cukru.

CHARAKTERYSTYCZNE ZESTAWIENIE

Charakterystyczne jest zestawienie absolutnych liczb produkcji: 160 tys. ton cukru w pierwszym roku po pierwszej wojnie ze 170 tys. ton cukru w pierwszym roku po drugiej wojnie. O ile po 1918 roku cukrownie polskie zostały w minimalnym stopniu zniszczone, o tyle w latach 1939 — 1945 uległy znacznie większym skutkom działań wojennych. Ponadto okupant wywiózł znaczne ilości urządzeń z głąb Rzeszy. Prze-

mysł cukrowniczy stanął przed ogromnymi trudnościami. Trzeba było odbudować uszkodzone lub zniszczone zabudowania fabryczne, sprowadzić instalacje na nowo urządzenie. Zdevastowane rolnictwo nie mogło dać w dostatecznej ilości surowca.

W stosunku do najwyższej produkcji polskiej z lat 1929/30, która wyniosła wówczas 823 tys. ton cukru, osiągnięliśmy w bieżącej kampanii 60 proc. Jest to duży sukces, jeśli zważymy, że jest to dopiero trzecia kampania po wojnie. Na tej podstawie można przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości, gdy nasza produkcja cukru będzie się rozwijała na tym samym, co dotychczas postępie, przewyższymy najlepsze wyniki sprzed 1939 r. Należy przy tym zaznaczyć, że już obecnie produkujemy więcej cukru, niż np. w latach 1933/34, kiedy to uzyskaliśmy 310 tys. ton.

PLANOWA GOSPODARKA

Znamienna jest przy tym jedna okoliczność: produkcja przedwojenna na cukru wykazywała ogromne wa-

hanie i skoki krzywej rozwoju. Głównym powodem tego zjawiska było to, że gospodarka cukrem należała do karteli, które wyznaczały wielkość produkcji cukru oraz jego cenę w zależności od koniunktury ogólnoswiatowej.

Planowa gospodarka idzie po linii zmniejszenia produkcji. Stosując umiarkowane fundusze inwestycyjne jesteśmy w stanie stale podnosić i rozwijać naszą produkcję cukru przy tym plan daje nam się określić tego wzrostu na całe lata z góry.

Najwyższe spożycie cukru na jednego mieszkańca przed wojną było w latach 1938/39. Wyniosło ono bowiem 12,2 kg. Osiągnięcia tegorocznej kampanii pozwalają przewidzieć na spożycie 14 kg. na głowę.

Na rynkach zagranicznych Polska już obecnie jako eksporter cukru odgrywa poważną rolę. Z kampanii 1946/47 zwiększiliśmy zagranicę o około 100 tys. ton cukru, zaś z obecnej według planu eksport ma wynieść około 155 tys. ton. Głównymi odbiorcami polskiego cukru jest Anglia oraz Związek Radziecki.

Ulgi dla świata pracy Zmniejszone normy podatkowe od wynagrodzeń

(tg) Z dniem 1 kwietnia r. wchodzi w życie dekret Prezydenta RP, zmieniający obowiązujące przepisy o podatku od wynagrodzeń pracowników. W myśl dekretu podatek od wynagrodzenia należy obliczać według nowej tabeli, zmniejszającej wydatnie obciążenia podatkowe dla osób średnio zarabiających i przodowników pracy, zaś całkowicie zwalniającej z tego podatku osoby, zarabiające bardzo mało.

NOWA SKALA PODATKOWA

Nowa skala podatkowa wygląda tak, że przy zarobkach miesięcznych wynoszących od 9 tysięcy do 10 tysięcy zł. stopa procentowa podatku wynosi tylko 1 procent. Przy zarobkach miesięcznych od 10 tys. (120 tys. zł. rocznie do 130 tys.) — 1,5 proc. itd. Przy zarobkach rocznych od 210 tys. — 230 tys. (a więc przeciętnie 20 tys. zł. miesięcznie) podatek wynosi 6 procent. Dalej skala podatkowa proporcjonalnie podwyższa się. I tak np. przy zarobkach rocznych 350—400 tys. zł. podatek wynosi już 10 proc., przy zarobkach rocznych 700 do 800 tys. zł. — 20 proc.

Przy zarobkach przekraczających w stosunku rocznym 900 tys. zł., podatek wynosi 22 proc. i prócz tego 30 proc. kwoty wynagrodzenia stanowiącego nadwyżkę ponad 900 tys. złotych.

DALSZE ULGI

Inny przepis zmienionego dekretu mówi, że pracodawca, wypłacający poszczególnym pracownikom wynagrodzenie w sumie nie przekraczającej 150 tys. zł. w stosunku rocznym (dotychczas 100 tys. zł.) obowiązany jest, oprócz potrąconego pracownikowi podatku uiszczyć z włas-

nych funduszy dodatkową opłatę według specjalnej skali.

Z ulg z tytułu posiadania na utrzymaniu dzieci korzystają ci pracownicy, których wynagrodzenie miesięczne nie przekracza 30 tysięcy zł. miesięcznie, (dotychczas 20 tys.).

Zwyzki w podatku dla osób samotnych stosuje się do wynagrodzeń przekraczających 20 tys. zł. miesięcznie (dotychczas 10 tys.). Uwzględnia się również sytuację ludzi, mających na utrzymaniu dzieci. Zwyzki dla podatników żonaty lub zamężnych od 2 lat, a nie mających na utrzymaniu dzieci stosuje się od wynagrodzeń przekraczających 27 tys. zł. miesięcznie (dotychczas 13,5 tys.).

ZAROBKI DO 9 TYS. ZŁ. — WOLNE OD PODATKU

Nowy dekret łagodzi poważnie obciążenia podatkowe świata pracy. Wyraża się to przede wszystkim przez podwyższenie minimum wolnego od podatku. Dotychczas wolnym od podatku było wynagrodzenie do 6 tys. zł. miesięcznie, zaś od 1 kwietnia zarobek miesięczny do 9 tys. zł. nie podlega w ogóle opodatkowaniu. Podatek obniżony jest we wszystkich grupach z tym, że złagodzenie jest najsilniejsze przy umiarach mniejszych. Nowy dekret przewiduje wreszcie poważne ulgi podatkowe dla przodowników pracy. Ulgi te wyrażają się w dodatkowym znizeniu o 30 proc. kwoty przypadającej na podatek. Ta ulga, niewątpliwie przyjęta zostanie z największym zadowoleniem przez wszystkich, bowiem uwzględniła wysiłek, położony przez pracowników i robotników dla odbudowy i budowy i daje im słuszną rekompensację materialną i moralną.

NASZ felieton

Święta w Ameryce

„Plan Marshalla” stanowczo nie ma powodzenia... w Ameryce. Prasa i radio amerykańskie zapowiadały przed świętami, że Kongres amerykański rzekomo pała tak gorącym pragnieniem uchwalenia „planu”, iż debaty będą się toczyć w okresie świątecznym. Okazało się po świętach, że z tych szumnych zapowiedzi powstała jedynie uchwała senatu, zatwierdzająca dalsze 55 milionów dolarów na przedłużenie „doraźnej pomocy” dla Francji, Włoch i Austrii do czasu, aż „plan Marshalla” będzie uchwalony.

Wynika z tego, że Kongres amerykański nie bardzo liczy się z szybkim zakończeniem debat, a rzucenie nowych milionów na pomoc Francji, Austrii i Włoch jest po prostu „odczepnym” dla rządu amerykańskiego, gdyż Kongres nie chce, aby rząd amerykański mógł w następstwie uchylić się od odpowiedzialności za niepowodzenie polityki amerykańskiej np. w razie zwycięstwa w wyborach lewicy włoskiej pod pretekstem, że Kongres nie przyznał na czas kredytów.

A perspektywy tego zwycięstwa lewicy wzmacniają się widocznie bardzo, skoro prasa anglo-amerykańska zaczęła w okresie świątecznym snuć nagle nowe „przewidywania”, według których de Gasperi będzie usiłował zmontować większość w przyszłym parlamencie włoskim w tym celu, aby nie dopuścić do uchwalenia votum zaufania rządu, utworzonego przez zwycięską lewicę.

Niezadowolony z zagranicznej polityki rządu amerykańskiego skupiło się na osobie min. Marshalla, którego ustąpienia zażądał jeden z kongresmanów, stwierdzając, że Marshall może być dobrym żołnierzem, ale bardzo kiepskim i niefortunnym dyplomatą. Bez względu na to jakie będą dalsze losy tego wniosku, stwierdzić należy, że wyjazd Marshalla na konferencję panamerykańską w Bogocie oznacza w praktyce odsunięcie Marshalla na przeciąg co najmniej 6 tygodni od wpływu na politykę zagraniczną USA w Europie.

Na horyzoncie życia amerykańskiego pojawił się nawet konkurent Marshalla w osobie sen. Barucha, który przedstawił własny plan... „mobilizacji gospodarczej USA”. Nie wydaje się jednak, aby 78-letni bankier — doradca prezydentów amerykańskich zdolny był rozwiązać coraz bardziej komplikujące się problemy gospodarcze USA. Strajk górników np. w tej chwili objął już całe Stany Zjednoczone i może mieć jak najpoważniejsze konsekwencje dla sytuacji w Ameryce zarówno w dziedzinie ekonomicznej jak i politycznej ze względu na okres przedwyborczy w USA.

Mirione święta nie były zbyt pomyślnym okresem dla światoburczych planów amerykańskich imperialistów.

Gen. Świerczewski

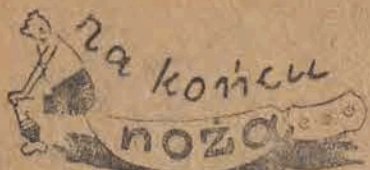
Zbrodnicza kula faszystowska położyła przed rokiem kres życiu wiernego syna polskiego proletariatu, nieustraszonego żołnierza wolności, bohatera naszych walk wyzwolenczych, generała Karola Świerczewskiego. Całe życie tego rewolucjonisty było jednym wielkim ofiarnym czynem, było manifestacją przywiązania i wierności dla najpiękniejszej idei wolności i sprawiedliwości społecznej. Świerczewski był wszędzie tam, gdzie toczyła się nieubłagana walka z kapitalizmem i wszystkimi jego odmianami. Ciężka i piękna była jego droga od warsztatu ślusarskiego fabryki na Woli poprzez trud i zmagania w pierwszej rewolucji socjalistycznej oraz me- stwo na polach waleczącej, republikańskiej Hiszpanii. Jako legendarny generał Walter wstąpił się we wszystkich bitwach narodu hiszpańskiego do wszechfaszystowskim najazdem.

Kiedy powstała II Armia Polska, rozpoczynając swój zwycięski szlak do Ojczyzny, staje na jej czele, aby porwał entuzjazmem, odwagą, doskonałą strategią wojskową i męstwem dowodzone przez siebie szereg, przeprowadzić je przez Nysę i na ziemi wroga rozprawić się z odwieczną tyranją, zagrażającą niepodległości naszego kraju. Doskonale dowódcą, niezrównany

żołnierz, oddający siebie całego umiłowanej sprawie, był wzorem dla wszystkich, którzy go znali.

W niepodległej już Ojczyźnie objął stanowisko wiceministra Obrony Narodowej, dał wal cały swój wysiłek i bogatą wiedzę dla organizacji odrodzonego, demokratycznego Wojska Polskiego, cały trud jego żołnierskiego życia, życia rewolucjonisty i patriotę przyoblekał się w realne osiągnięcia ludu polskiego, któryemu służył wiernie i uczciwie. Zginął na posterunku, pa- trząc odważnie śmierci w oczy, dowodząc po raz ostatni przeciwko faszystowskiemu zbrodniarzem, na wolnej polskiej ziemi.

Generał Karol Świerczewski należał do jednych z najwybitniejszych postaci naszego Wojska Polskiego, był wzorem nie tylko cnoty żołnierskiej, ale przez swój czynny i chwalebny udział w walkach ludu pracującego o jego wyzwolenie społeczne i postęp, przez niezłomne trwanie przy czerwonych sztandarach walki polskiego proletariatu, swoją niezmordowaną energią w pierwszej fazie budowy demokracji Rzeszypolitej, stwierdził, że Naród stracił w nim wielkiego obywatela, dzielnego żołnierza, niezrównanego dowódcę i nieśmiertelnego, odkrytego chwale, bohatera.



Odkąd ożywiły się boiska, coraz częściej pojawiają się w prasie notatki o alkoholowych wybrykach sportowców. Można by sądzić, że po śnie zimowym wznawiając uprawianie sportu, łącząc to niektórzy zawodnicy z bliższym kontaktem z wyrobami Mo nopolu Spirytusowego. Tak się jednak dzieje, że alkoholowe wy czyny sportowców są nie wiadomo z jakich przyczyn, wola wane w prasie. Pisze się więc ogólnikami, nie podając nazwisk, przy należności klubowej, jakichkolwiek szczegółów z których czytelnicy mogliby się domyśleć choćby nazwisk alkoholowych bohaterów.

18 marca „Przebieg Sportowy” zamieścił anegdotyczną wiadomość o pijackich występach pewnej pozawarszawskiej piłkarskiej drużyny ligowej. Jak wynikało z tej „przypowieści” znajdujące się już pod znacznym wpływem alkoholu kierownictwo tego klubu i zawodnicy wymusili na redaktorze „Przebiegu” wypożyczenie auta redakcyjnego, którym wesoła ekspedycja udała się po nownie do... knajpy.

Bardzo się przybyszom spieszyło, pragnęli każdą chwilę pobytu w Warszawie „odpowiednio” wykorzystać.

„Przebieg” zapewniał, że owa ANEGDOTA JEST AUTENTYCZNA, uniknął jednak wskazania z imienia autorów pijackich wyczynów. Czego jednak nie uczyniło pismo sportowe — zrobił tygodnik literacko społeczny. W ostatnim numerze „TYGODNIA” znajdujemy opis tej samej awantury, ale tam sprawcy jej zostali nazwani po imieniu. Okazali się nimi zawodnicy i kierownictwo POLONII BYTOMSKIEJ.

A oto drugi znamienity fakt. „Express Wieczorny” z 25 marca przynosi następującą notatkę:

„Ostatniej niedzieli przechodnie na ulicy Polnej oglądał w południe dwu młodych wyrostków. Jeden z nich jak błędny rycerz nie mógł się utrzymać na nogach. Kolega musiał go prowadzić. Uważał pewnie, że dla takiego pijaczyny szkoda miejsca na chodniku, gdyż prowadził go po środku ulicy, nie zważając zupełnie na niebezpieczeństwo samochodów.

Zaczepia mnie jeden z przechodniów:
— Jeśli pan nie wie kto to jest, to ja panu powiem... To

SPORT

Marusarz bije rekord skoczni na Krokwi

ZAKOPANE. W drugim dniu świąt wielkanocnych rozegrano w Zakopanem wiosenny konkurs skoków na Krokwi z udziałem czołowych zawodników polskich. Wyniki osiągnięte w tym konkursie świadczą o stałej poprawie formy naszych

narciarzy, na którą nie bez wpływu był udział zawodników polskich na olimpiadzie w Saint Moritz oraz spotkania międzynarodowe i krajowe.

Wyniki techniczne: 1) J. Ciapłak Gąsienica (SNPTT) skoki 65 i 68 m,

nota 209,6 pkt. 2) St. Dziedzic (HKN) skoki 63 i 68 m, nota 206,6 pkt. 3) St. Karpiel (HKN) skoki 61 i 63 m, nota 179,2 pkt.

Po ukończeniu konkursu skoków odbyła się próba ustanowienia rekordu skoczni. Jak wiadomo, rekord należy do Norwega Birgera Ruda, który uzyskał na Krokwi długość 81,5 m, podczas gdy zwycięzca zawodów Fis, Austriak Bradl miał najdłuższy skok o długości 80 m. Jan Kula uzyskał w jednym z treningów na Krokwi odległość 85,5 m, jednak skok ten był z upadkiem.

W poniedziałkowej próbie uzyskano wspaniałe rezultaty. Stanisław Marusarz po trzech kolejnych skokach o długości 71, 73 i 78 m ustanowił nowy rekord skoczni na Krokwi, uzyskując w doskonałym stylu długość 88 m. Oprócz Marusarza najdłuższy skok miał Ciapłak—Gąsienica—80 m, jednak z upadkiem, a następnie Gąsienica—Józkowy i Wieczorek — po 74 m.

Pogromca Kolczyńskiego wyeliminowany w mistrzostwach ZSRR

W Tyflisie zakończyły się mistrzostwa indywidualne ZSRR w boksie. Walki rozegrano w czterech kategoriach: w wadze piórkowej, lekkiej, średniej i ciężkiej.

Tytuły mistrzów Związku Radzieckiego zdobyli: w piórkowej — młody zawodnik gruziński Chanukaszwili, który nie przegrał żadnego ze swych spotkań, odnosząc m. in. zwycięstwo nad wielokrotnym mistrzem ZSRR Awdiejewem, w lekkiej zachował tytuł Anatol Grejner, w średniej — Estończyk Kariste, w

ciężkiej — ponownie Korolew. Wszyscy ci zawodnicy byli w ub. r. w Polsce.

W czasie mistrzostw pięściarce radzieccy wykazali wielką bojowość. Najbardziej zacięte walki odbyły się w w. średniej, w której poziom zawodników był najbardziej wyrównany. W kategorii tej doszło m. in. do porażki najstarszego mistrza ZSRR — Ogurienkowa już w eliminacjach. Ogurienkowa przegrał z Syliczewem (Moskwa), który z kolegi uległ Estończykowi Kariste.

Wielkie imprezy sportowe odbędą się w tym roku w ZSRR

MOSKWA. Wszzechzwiązkowa Centralna Rada Zw. Zawodowców ZSRR ustaliła terminarz robotniczych zawodów sportowych na tegoroczny sezon.

Na otwarcie sezonu odbędą się w Leningradzie ogólnozwiązkowe mistrzostwa Zw. Zawodowców ZSRR w gimnastyce. Zawody te wyonają mistrzów indywidualnych i drużynowych. W maju przewidziane są biegi na przełaj dla członków organizacji młodzieżowych i Zw. Zaw.

Wszzechzwiązkowa Spartakiada letnia o mistrzostwo Zw. Zaw. będzie miała miejsce w czasie od 15 czerwca do 21 sierpnia. Impreza ta jest manifestacją fizycznej masy pracujących całego Związku Radzieckiego i gromadzi corocznie na starcie setki tysięcy osób. W programie zawodów znajdują się m. in.: lekkoatletyka, piłka nożna, pływanie, kolarstwo, strzelanie i koszykówka.

Radzieckie drużyny piłkarskie przygotowują się do nadchodzącego

sezonu b. starannie. Po przeprowadzeniu treningów zimowych w halach gimnastycznych, piłkarze udali się następnie na południe, gdzie przebywają na obozach kondycyjnych.

Tegoroczny sezon piłkarski rozpocznie się w Tyflisie już w drugiej połowie kwietnia, w Moskwie natomiast dopiero w początkach maja. Zgodnie z postanowieniem Wszzechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej w roku bieżącym w 1 grupie grać będzie 14 drużyn, druga grupa zaś składać się będzie z 26 zespołów.

Czołowe zespoły radzieckie wystąpią w tym sezonie w b. odmłodzonych składach. Największe zmiany mają zejść w CDKA — drużynie, która zdobyła mistrzostwo Związku Radzieckiego w ub. roku. Nowi zawodnicy mają stanowić tu 2/3 zespołu. Znacznego odmłodzenia składów doznają również znane drużyny, jak moskiewskie i tyfliskie Dynamo oraz Spartak.

jest bramkarz jednego ze sławnych klubów...”

I znów zagadka. A tak bardzo chcielibyśmy wiedzieć, kim był ów pijany sportowiec. Nie chcielibyśmy przecież posądzać o to wszystkich kolejno bramkarzy warszawskich, którzy z pewnością są porządnymi sportowcami. Bądźmy jednak cierpliwi. Na pewno jakieś fachowe pismo techniczne, lub literackie zamieści opis tego samego wypadku z po-

daniem nazwiska jego bohatera.

Nie sądzimy, aby metoda przemilczania najistotniejszych szczegółów w takich alkoholowych sprawach była skutecznym środkiem w walce z pijaństwem wśród sportowców. Dyskrecja jest tu najmniej uzasadniona. Miejmy jednak nadzieję, że w ślad za „Tygodniem”, odtąd podawane będą zawsze szczegółowe personalia „bohaterów kieliszka”. Tak będzie celowicie i słusznie.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat W. G. i D. Nr. 6

1. Podaje się do wiadomości, że do zawodów o mistrzostwo juniorów na rok 1948 zgłoszyli się następujące drużyny:

LKS—I, LKS—II, RTS, Widzew—I, RTS, Widzew—II, TUR, Łódź, KP, Zjednoczone, PTC., ZZK, Łódź, Boruta, Zgierz, Siera—Baluty, TUR, Pabianice, Ognisko Łódź, DKS, Łódź, PKS, Pabianice, Włocławek, Zgierz, KS, Tramwajarz, Łódź, Bzura, Ozorków, Zryw—Ł., razem 18 zespołów.

Wobec tego, że z dniem 24 marca br. upłynął termin zgłaszania drużyn do mistrzostw juniorów żadne dodatkowe zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Terminarz rozgrywek ukazuje się w najbliższym komunikacie W. G. i D.

2. Zabrania się dalszego brania udziału w zawodach o mistrzostwo zawodnikom wymienionym w komunikacie W. G. i D. Nr 4 z dnia 16.3.48 pkt. 1 a, b, c, d, e, f, g. Wstawienie któregośkolwiek z tych zawodników do rozgrywek karane będzie grzywną pieniężną i w. o.

3. Wzywa się wszystkie kluby by uzgodniły zgłoszonych do ich barw zawodników w sekretariacie ŁOZPN według sporządzonej księgi zgłoszeń w terminie jak najkrótszym, gdyż wstawianie do rozgrywek innych zawodników po ciągnięciu za sobą rygory regulaminowe.

4. Wobec wycofania się SKS Ner Podębice z dalszych rozgrywek mistrz. w grupie IX weryfikuje się wszystkie zawody z tą drużyną w. o. oraz 2 pkt. dla przeciwnika. Grupa liczy obecnie 5 zespołów.

5. Wskutek połączenia grup VII i VIII w jedną grupę rozgrywkową do pułł półfinałowej wejdą z tej grupy dwa zespoły, które zajmą I i II miejsce w tabeli.

6. Zalicza się dodatkowo do rozgrywek mistrzostw w klasie C w grupie V KS Marysin, który rozegra dodatkowo spotkania I rundy. Grupa V liczy obecnie 6 zespołów.

7. Przypomina się klubom klasy B o

Kraków gra z Pragą 18.IV

Wobec niemożności przeprowadzenia meczu Warszawa — Praga dnia 18 kwietnia, gdyż Warszawa ma na dzień ten zakontraktowany mecz z Mor. Ostrawą, praski okręg zwrócił się z odpowiednią propozycją do Krakowa.

Kraków zaakceptował propozycję Pragi i dnia 18 kwietnia staniemy się świadkami pojedynku polskich i czeskich piłkarzy na trzech frontach. W Warszawie odbędzie się oficjalny mecz Polska — Czechosłowacja, w Mor. Ostrawie spotkanie międzymiastowe Warszawa—M. Ostrawa i w Pradze mecz Kraków — Praga.

RKSTUR Nowe Złotno zwycięża

W dniu 26 b. m. odbyło się boisko OM TUR Piomień, towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy drużynami RKS TUR Nowe Złotno i OM TUR Piomień.

Po ciekawym przebiegu, spotkanie to przyniosło zasłużone zwycięstwo zespołowi RKS TUR Nowe Złotno w stosunku 8:4.

Widzów około 1000 osób.

Dalszy ciąg wiadomości sportowych na str. 6.



Lokal, który był kombinacją mieszkania z siedliskiem misji, był tak posepny, że trudno by sobie wyobrazić, jak może tu mieszkać szczęśliwe dzieciństwo, lub radosna młodość. Składał się z jednego piętra w starym, drewnianym, o wypielzłej barwie budynku, na ulicy Rickel, któregoś przeczłony Missouri Avenue. A cała dzielnica owiana była słabą, lecz miłą to niezbyt miłą wonią sklepikową. Dzielnica ta składała się z kilku ulic, gdzie dwa razy tygodniowo na wolnym powietrzu odbywały się mityngi entuzjastów religijnych ich prozelitów.

Front tego budynku zwrócony był na Bickel Street, tyły na ohydne podwórko i równie ohydne zębry domów. Z ulicy wchodziło się do hallu, liczącego czterdzieści na dwadzieścia pięć stóp powierzchni. Stało tam około sześćdziesięciu drewnianych krzeseł, pulpit, wisiała mapa Palestyny, a ściany udekorowane były napisami:

„Wino jest oszustwem. Nadmiar jego doprowadza do gniewu, a więc oszukuje, a stąd wniosek, że oghupia”.

— „Porwij puklerz i tarczę, a powstań na ratunek mój”. Psalm 35:2.

„A wy, moja trzoda, trzoda z mego pastwiska, je-

ścieście ludzi, a ja jestem waszym Bogiem — Panem Bogiem”. Ezechiel 34:31.

„Boże, Ty znasz głupstwo moje, a występki moje nie są tajne przed Tobą”. Psalm 69:6.

„Jeślibyście, mając wiarę jako ziarno gorczyczne, rzekli tej górze: przeniesie się stąd na ono miejsce, tedy się przeniesie, a nic niemożliwego wam nie będzie”. Mateusz 17:20.

„Gdyż dzień Pana jest bliski”. Obediah 15.

„Gdyż nie będzie nagrody dla złego człowieka”. Przysłówia 24:20.

„Nie tylko czerwień jest w winie: Kasa ono jak zmija i kłuje jak gadzina”. Przysłówia 23:31, 32.

Te potężne zaklęcia były srebrną i złotą inkrustacją na zmurszałych ścianach.

Reszta lokalu podzielona została przemyślnie na pokoje mieszkalne, a więc trzy małe sypialnie, salonik z oknami wychodzącymi na podwórko i parkany, kuchnię, która służyła za jadalnię, liczącą ściśle dziesięć stóp kwadratowych. Był prócz tego pokój zapasowy jako skład broszur misyjnych, hymnów, pudeł, waliz, wszystkiego, co posiadało uznaną wartość, a narazie było niepotrzebne. W głębi hallu był jeszcze jeden maleńki pokój i w nim po kazniach odbywały się jakieś ważne konferencje, a czasami sam pan Griffiths, albo jego małżonka udawali się na rozmyślanie lub na modlitwę.

Bardzo często dzieci widywały rodziców, odbywających konferencje z jakąś opuszczoną lub jeszcze niedostatecznie skruszoną duszą, która zjawiała się tutaj po radę, albo po pomoc, ale najczęściej po pomoc. Tam też czasami, kiedy trudności finansowe były trudne do pokonania, siadywali rodzice, rozmy-

ślając nad sposobem wybrnięcia z kłopotów i Asa najczęściej dawał taką radę: — Módlmy się o pomoc... — co jak zauważył Clyde, było najzupełniej bezskuteczne.

Całe otoczenie było mu wstrętne, poniżające, z nienawiścią myślał, że musi tu żyć, musi uczestniczyć w ciągłym wyzebrywaniu pomocy, musi ciągle się modlić i ciągle dziękować za to, że żyje.

Elwira Griffithowa, zanim wyszła za swojego Asę, była zwykłą wiejską dziewczyną i nigdy nie przychodziły jej do głowy jakieś głębokie rozmyślania religijne. Lecz mąż ten, rozkochawszy ją w sobie, zaszczepił w niej jad pobożności. Nawrócona poszła za swym mistrzem z wielką ochotą i z entuzjazmem zgadzała się na wszelkie ryzyka i dziwaczne pomysły. Dumna była, że umiała śpiewać i przemawiać do tłumu, że potrafi wywierać wpływ, przekonywać „słowem Bożym”, była z siebie zadowolona i wierzyła w potrzebę kontynuowania tej pracy.

Zwykle jakaś niewielka gromadka ciągnęła za kądziejami do ich misyjnego lokala. Byli to przeważnie ludzie upośledzeni nieco na umyśle, jakich zwykle nie brak w każdej miejscowości. Do przymusowych obowiązków Clyda przez całe lato należało uczestniczenie w tych mityngach. Nie mogły go podnieść duchowo te typy, które tu oglądał. Byli to przeważnie najędźniejsi robotnicy, włóczędzy, pijacy, próżniacy, partacze, bezrobotni, którzy tu zjawiali się tylko dlatego, że nie mieli dokąd pójść. Oni to świadczycieli zazwyczaj, jak to Bóg czy Chrystus czy też Łaska Boska wywabiała ich od takiego czy innego nieszczęścia. Nigdy jednak nie chwalili się, że sami komuś potrzebującemu udzielili pomocy.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTER:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Fabiańska 56), Da-nieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczycho-go 54, Zajackiewicza (Zielony Rynek 37), Kiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskie-go 37), Zagorowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR. W. P. Dziś o godz. 19 min. 50 interesująca swą siłą treścią i smakiem formą sztuką J. P. Sartre'a „Ludzie z zaskakami” w reżyserii E. Axera. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Udział biorą: E. Bonacka, J. Węgrzyn, A. Łapicki, i F. Żukowski. Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widowiska.

TEATR POWSZECHNY. Dziś o godz. 19 min. 15 „Omyłka” Bolesława Prusa — opowiesć na tle wypadków roku 1863. Dramatyzacja E. Axera. Reżyseria L. Zamkow. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Udział biorą: Młodzieńca, Bronowska, Puchniewska, Rachwałska, Kozłowska, Krawczykówna, Seroczyńska, Mancewiczówna, Łatosówna, Pałowski, Filarski, Szczęśliwski, Dejmek, Warmiński, Kłosiński, Bołkowski, Ordon i studencka PWST.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piłkowska 243, tel. 107-25. Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę o godz. 15.30 „ZEMSTA NIETOPERZA” — sztuka w 3-ach aktach J. Straussa w premirowanej obsadzie. Bilety wczelnie do nabycia w Spółdzielni Artystów „Tęcza”, ul. Piotrkowska 192, a od godz. 17-cy w kasie teatru. Uwaga: kasa teatru nie przyjmuje zamówień przez telefon.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego 34. Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Molière'a „SZKOŁA ZON” w reżyserii Bohdana Korzenińskiego, w dekoracjach i kostiumach Teresy Roszkowskiej. Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzeł, Adam Mikolajewski, Michał Mętny, Jolita Mrozowska, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumowska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Tel. 132-02.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1. Dziś i codziennie o godz. 19.30 „AM-BASADOR” Z. Gózdawy i W. Stepińskiego. Wesołe widowisko dyplomatyczno-satyryczne z muzyką, śpiewami i tańcami. Udział biorą: zespół „Syreny”. Kasa czynna od godz. 19-13 i od 15. Tel. 172-70.

TEATR „OSA” Zachodnia 43, tel. 140-09. Ostatnie dni. Dziś i codziennie w niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30 „COS SIĘ ZACZYNA” oraz skecz „WIELKI MECZ”. Obsada premirowana. Przedprzedaż w kasie od godz. 10-13 i od 14. Witulce premiery „Wiosenny bieg”.

Rep. CYRK Nr. 1, Plac Leonarda. Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona. W niedzielę i święta godz. 16.15 i 19.15.

Kina

- ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Symfonia Pastoralna” (16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Nicholama Nickleby” (16, 18.30, 21 w niedzielę 13.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Niepotrzebni mogą odejść” (15.30, 18, 20.30, w niedzielę 13).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Program Aktualności Kraj, i Zagr. Nr. 8” (12, 13, 14, 15).
„Mr Smith jedzie do Waszyngtonu” 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30).
HEL — ul. Legionów 2/4: „Skradzioną stawa” (17, 19, 21, w niedzielę 13).
MUZA — Ruda Pabianicka: „Wieczna Ewa” (13, 20, w niedzielę 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatni etap” (16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30).
PRZEDWIOSNO — Żeromskiego 74/76: „Poćmig” (17, 19, 21, w niedzielę 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Dwulicowa kobieta” (17, 19, 21, w niedzielę 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Dziwaczka z północy” (16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Mężczyźni w tej chwili” (16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30).
STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123: „Pod dachami Paryża” (16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30).
SWIT — Białocki Rynek 5: „U kresu drogi” (17, 19, 21, w niedzielę 15).
TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Pod dachami Paryża” (15, 17, 19, 21, w niedzielę 13).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Ciche wesele” (17, 19, 21, w niedzielę 13).
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Zielona Dolina” (16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Nlebo czy piekło” (15, 17, 19, 21, w niedzielę 13).
WOLNOŚĆ — ul. Napierkowski 16: „Rodzina Froment” (18.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 15).
ZACHĘTA — ul. Złotowska 28: „U progu tajemnicy” (16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30).

Roczniki 1929, 1930 i 1931

Młodzieżowe brygady pracy

Rejestracja i pobór do „Służby Polsce” 3-15 kwietnia

W gorącym tempie toczą się przygotowania do utworzenia pierwszych jednostek „Służba Polsce”. Brygady pracy, na wzór znanych jugosłowiańskich brygad młodzieżowych, rozpocząć mają swoją działalność w dniu 1 maja roku bieżącego.

Z tego względu przyjął się obecnie szkolenie kadr instruktorów, kierowników świetlic, przyszłych dowódców drużyn i hufców. Struktura organizacyjna brygad pracy już została definitywnie ustalona. Brygady dzielą się będą na drużyny 12-osobowe, plutony, kompanie i bataliony. Pięć drużyn tworzy pluton, dwa plutony — kompanie, trzy kompanie — baon. Brygada w pełnym składzie, liczyć będzie ponad 1100 osób.

SKOLENIE INSTRUKTORÓW

Jeśli chodzi o kadry instruktorów, to będą się one rekrutować z dawnego aparatu PUWF i PW, oraz z aktywistów organizacji młodzieżowych, przechodzących specjalne kursy szkoleniowe.

Na terenie województwa łódzkiego zostaną zorganizowane ośrodki szkoleniowe w Justynowie i w Łowiczu. Otwarcie tych ośrodków na stąpi w dniu jutrzejszym.

Oprócz tego uruchomione zostały kursy dla dowódców kompanii, na które to kursy uczęszczają przede wszystkim zdembilizowani oficerowie, dalej kursy dla dowódców plutonów, dla kierowników świetlic itp. Główną troską Komendy „Służba Polsce” jest organizacja hufców szkolnych, fabrycznych i gminnych. W pracach tych dużą pomoc okazują „Służbie Polsce” zainteresowane ministerstwa. Junacy, jak już o tym donosiliśmy, otrzymują specjalne ubrania, komplety gimnastyczne itp., które po zakończeniu pracy zostaną im oddane na własność.

SPECJALNY WYDZIAŁ PRZY KURATORIUM

Z polecenia Ministerstwa Oświaty, przy Kuratorium łódzkiego okręgowego szkolnego zorganizowany został specjalny wydział „Służba Polsce”, który prowadzi będzie następujące referaty: a) do spraw Organizacji Młodzieżowych, b) przysposobienia wojskowego, c) wychowa-

nia fizycznego, d) czasów i turystyki i e) PWK — przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego kobiet.

Kierownikami tych poszczególnych działów pracy są mianowani wizytatorzy i wizytatorki. Ponad 100 takich wizytatorów z poszczególnych kuratoriów szkolnych przeszło w ciągu marca specjalny kurs w Michałowicach na Dolnym Śląsku i obecnie przystępują już oni do wyznaczonych odcinków pracy.

REJESTRACJA DO BRYGAD

W roku bieżącym do brygad „Służba Polsce” wielonych zostanie w trzech turnusach 75 tysięcy

junaków, przy czym w pierwszym turnusie — 25 tys. młodzieży. Pierwszy turnus trwać będzie przez maj i czerwiec, drugi — przez lipiec i sierpień, trzeci — przez wrzesień i październik.

Rejestracja i pobór młodzieży roczników 1929, 1930 i 1931 zostanie przeprowadzona w okresie od 3 do 15 kwietnia rb., zaś wcielenie do brygad pierwszego turnusu w końcu kwietnia. Rejestrację organizują powiatowe i miejskie władze administracji ogólnej, za pomocą imiennych wezwań, które są już rozsyłane. Wezwania te uprawniają do bezpłatnego przejazdu koleją do miejsca powołania i

z powrotem. Każdy junak wezwany przed komisję winien posiadać przy sobie dokumenty osobiste, stwierdzające wiek, zawód, wykształcenie itp.

W Łodzi wszyscy poborowi org. „Służba Polsce”, którzy otrzymali już wezwania, muszą poddać się prześwietleniu roentgenowskiemu, celem stwierdzenia stanu płuc, bowiem chorzy na gruźlicę zostaną zwolnieni z przymusu należenia do brygad pracy. Prześwietlenie odbywa się w Centr. Przychodni Przewodniczącej (Moniuszki 7-9), według porządku alfabetycznego w terminie do dnia 8 kwietnia rb. (at)

Po zdrowie na kolonie

Jakie są perspektywy tegorocznej akcji wypoczynkowej

Jeszcze nie wiadomo do tej chwili jak wyglądać będzie w tym roku akcja finansowania kolonii i półkolonii letnich, w czym rolę skoncentrowana zostanie cała organizacja czasów letnich dla młodzieży.

W ubiegłym roku skupiała się ona w Towarzystwie Kolonii i Półkolonii Letnich, które dysponowało funduszami wyasygnowanymi na te cele przez Ministerstwo Oświaty i rozprawało je do wszelkich instytucji, które urzędują takie kolonie dla dzieci i młodzieży.

Na odbytym bezpośrednio przed świętami sprawozdawczym zebraniu Tow. Kolonii i Półkolonii Letnich w Łodzi dowiedzieliśmy się przede wszystkim o tym, co zrobiło się w województwie łódzkim w roku zeszłym i, że w pełnym toku są przygotowania do akcji tegorocznej.

Charakterystyczne jest, że kolonie letnie urzędowało na obszarze naszego województwa w roku 1947 aż 187 różnych instytucji społecznych. W 561 ośrodkach kolonijnych wypoczywało w szeregach turnusach ponad 68 tysięcy młodzieży. Rozumie się, że przodujące miejsce zajmowała Łódź, bowiem na terenie naszego miasta działało w akcji kolonijnej 97 organizacji, dysponując 142 ośrodkami wypoczynkowymi. Z Łodzi na kolonie wyjechało dokładnie 31,185 dzieci, przeważnie w wieku szkolnym.

Najbardziej ożywioną działalność rozwijało samo Tow. Kolonii, które w 32 ośrodkach utrzymywało 15,900

dział. O wynikach pracy Towarzystwa wypowiedzieli się pozytywnie obecni na zgromadzeniu przedstawiciele władz szkolnych i związków zawodowych, wyrażając organizatorom uznanie i podziękowanie.

W roku 1948 Towarzystwo uruchomiło kolonie dla 12 tysięcy dzieci, a półkolonie dla 6 tys. dzieci, przeważnie w miejscowościach letniskowych województwa łódzkiego, jak w Kolumnie, Głównie, Wiśniowej Górze, Tuszyńcu - Lesie itp. oraz w Matejkowicach i Więciu - Zdroju na Ziemiach Odzyskanych.

RTPD, jak wiadomo nam z dotychczasowych relacji, zorganizuje kolonie dla 4 tys., Związek B. Więźniów Polii, dla 1 tysiąca dzieci itd.

Z powyższych przytoczonych cyfr wynika, że ramy akcji kolonijnej nie powinny w tym roku być mniejsze od zeszłorocznych. Ale sądzimy, że jest już najwyższy czas, aby sprawy te zostały szybko wyjaśnione. Tym bardziej, że sezon rozpocznie się w pierwszych dniach czerwca. Wydaje nam się, że wszystkie organizacje powinny dolożyć starań, aby zakres ich działania na polu pomocy młodzieży w wyjazdach na wczasy nie był uszczuplony w porównaniu z rokiem zeszłym. Biedy i nędzy mamy jeszcze dużo, a stan zdrowia działy sfer robotniczych jest tego rodzaju, że obowiązkami ogólnym jest dalsza wytyczona pomoc przy wyjazdach młodzieży z zadymionych murów na świeże powietrze. (Stg.)

Wesoła zabawa świąteczna

zakończyła się przymusowym pobytom w szpitalu

W domu przy ul. Murarskiej 60 zebrało się w drugim dniu świąt liczne towarzystwo. Przy obficie zastawionym stole wesoło było i głośno. Jednemu z gości jednak zachciało się spać i nie krępując się usnął smacznie na swym krześle. Inni, ubawieni tym, zaczęli go budzić w bardzo „dowcipny” sposób, bo lejąc mu na głowę alkohol. „Gość” amator snu zdenerwował się i machnawszy energicznie ręką potrafił najbliższe stojące dowcipnisi. Ten nie pozostał dłużny. W obronie męża stanęła dzielna jego polowica. Przyjaciele zaś ujeli się za „dowcipnisiem”. I tak w rezultacie zaczęła się ogólna

bijatyka; talerze, krzesła i inne lżejsze przedmioty zaczęły fruwać. Po godzinie takiej zabawy musiano wezwać Pogotowie Ratunkowe, które odwiozło do szpitala Stefanię Stefanikową, Władysława Stefanika i Stanisława Słodkiewicza, którzy najgorzej wyszli na tej „zabawie towarzyskiej”.

Coraz szersze kręgi zatacza współzawodnictwo pracy

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 8 krosnach Anna Czajczyńska uzyskała 158 proc. Zofia Kubačka na 6 krosnach osiągnęła 171 proc. W przedalni (3 strony) odznaczyła się Marcellana Janik (185 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni pierwsze miejsce zajął Eugeniusz Walczak (16 krosien automat. — 174 proc.). Maria Berska (4 krosna) osiągnęła 161.4 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni (szóstki) wysunął się na czoło Czesław Grzelka (197 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Kiblera (113.6 proc.) wyprzedził zespół Engla (112.7 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedalni (3 strony) wyróżniła się Maria Matczak (147.7 proc.). Wśród prządek, pracujących na 3 stronach, najlepsze rezultaty uzyskała Genowefa

Strzała (146.2 proc.). W tkalni na szóstkach" pierwsze miejsce zajął Bronisław Ciuda (174.4 proc.). Helena Płachta (4 krosna) uzyskała — 171.8 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni na czwórkaach" uzyskała Krystyna Dobrzańska 179 proc. We współzawodnictwie zespołowym zespół Tosika — (142.2 proc.) wyprzedził zespół Tomczaka (133.6 proc.). Zespół Człapińskiego (142 proc.) uległ zespołowi Banaszczyka (152.3 proc.). Zespół Janasika osiągnął 128 proc., wyprzedzając zespół Osieckiego (124 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedalni (4 strony) wyróżniła się Maria Duda (177 proc.) Józefa Berwińska (3 strony) osiągnęła 191 proc. W tkalni (4 krosna) wysunęła się na czoło Maria Rakowska (186.6 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedalni odznaczyła się Stanisława Szydłowska (149.3 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Małkuta osiągnął 118.4 proc., a zespół Pacholaka 116.2 proc. Tkaczka Helena Swiderska osiągnęła na 6 krosnach 161.3 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni („czwórki“) uzyskała Eugenia Brzózka 172 proc. W przedalni (730 wrzecion wyróżniła się Władysława Jochim (176 proc.).

W PZPB Nr 8 w przedalni (920 wrzecion) wyróżniła się Józefa Gabrysiak (185 proc.) Tkaczka Janina Bartczak osiągnęła na 4 krosnach 176 proc.

W PZPB Nr 9 w przedalni wyróżniła się Weronika Milewska (149.4 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniła się prządka Zofia Stolecka (148 proc.).

W PZPB Nr 22 najlepsze rezultaty osiągnęła Genowefa Jaska.

Śmierć na dworcu

Smugowski Leonard, zam. w Stalowej Woli, przybył w pierwszy dzień Świąt do Łodzi, aby odwiedzić krewnych. W momencie, gdy wysiadał z pociągu na dworcu Kaliskim, poczuł się źle i poprosił przechodzącego kolejarza o pomoc. Wezwany lekarz zastał Sugowskiego leżącego na peronie. Mimo natychmiastowej pomocy chorey zmarł. Przyczyną wypadku był atak serca. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz.

Złodziejki w fabryce

W PZP Jedw. - Galanterijnego Nr. 8 od dłuższego już okresu czasu dokonywane były poważne kradzieże, których sprawców nie można było odszukać. W toku dochodzenia stwierdzono, że kilka pracowników fabryki prowadzi jakieś podejrzane transakcje na terenie zakładu pracy oraz, że kobiety te unikają rewizji i spotkań ze strażą przemysłową. Po dokonaniu rewizji w mieszkaniu jednej z nich traflono na ślad zorganizowanej szajki złodziejek i odebrano większą ilość skradzionych materiałów. Złodziejkami okazały się Sabina Kałpern (Słoneczna 122), Leokadia Woźniak (Małborska 10), Kazimiera Spaczyńska (Limanowskiego 146) oraz Anna Rutkowska (Limanowskiego 62).

»WIEDZA« krzewi socjalistyczną kulturę

Spółdzielczość pracy jednym z wystawców na Targach Poznańskich

Przygotowania do Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają. Na terenie, gdzie mają się odbyć panuje wielki ruch. Powstają nowe pawilony. Nie iziwnego — tegoroczne targi organizowane są na daleko większą skalę, niż w roku ubiegłym.

Jako wystawców krajowych zobaczymy na Targach trzy sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny.

W ramach drugiego wystąpi kilka instytucji spółdzielczych. Między nimi dorobek swój zaprezentuje także spółdzielczość pracy.

Jak wiadomo, niedawno nastąpiło połączenie dwóch najpoważniejszych central gospodarczych spółdzielni pracy: Centralnego Zjednoczenia Spółdzielni Przemysłowych i Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej w jeden Zwią-

zek Spółdzielni Wytwórczych i Pracy. Związek skupia do 800 spółdzielni pracy i usługowych różnego typu. Obejmują one cały wachlarz przemysłów, a więc szklany (4 huty), papierniczy i poligraficzny, tekstylny i odzieżowy, skó-

rzany, chemiczny, metalowy, elektrotechniczny, drzewny, spożywczy, ludowy. Społeczniństwo stosunkowo mało wie o spółdzielczości pracy. A przecież w niej właśnie znalazło zatrudnienie tysiące ludzi. Spółdzielnie pracy, włączone w plan trzyletni, na wielu odcinkach sekunduja przemysłowi państwowemu, przyezymiając się do podniesienia ogólnego dobrobytu. Realizują w pełni ideał pracy robotnika-członka spółdzielni w warsztacie, który jest jego i kolegów-współpracowników własnością.

Targi Poznańskie przyczynią się niewątpliwie do poznania dorobku spółdzielczości pracy. Pokażą go w ekspozycjach, wykresach, estetycznie urządzonych stoiskach wszystkich branż spółdzielni, zrzeszonych w Centralnym Zjednoczeniu Spółdzielni Przemysłowych. Wszyscy, którzy pojadą oglądać Targi Poznańskie, niech pamiętają o odwiedzeniu stoisk spółdzielczości pracy.

Młoda desperatka

Elżbieta Kabian lat 20 z przyczyn niewiadomych usiłowała pozabawić się życia podcinając sobie żyły lewej ręki za pomocą brzytwy. Zamachu samobójczego dokonała ona we własnym mieszkaniu przy ul. Limanowskiego 71. Dzięki natychmiastowej pomocy desperatkę uratowano. Lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł ją do szpitala Betleem.

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA” KUPON 21 sobota 3 i niedziela 4 kwietnia 1948	Kolumno „A”		Kolumno „B”		Kolumno „C”	
	1	x 2	1	x 2	1	x 2
1. BULGARIA — POLSKA						
2. FRANCJA — WŁOCHY						
3. CRACOVIA — NUSLE (CSR)						
4. WISLA — NUSLE (CSR)						
5. RRU (Sosa.) — SARMACJA (Bedain)						
6. PARTYZANT (Kielce) — SKS Starachowice						
7. GEDANIA (Gdańsk) — WISLA (Tezaw)						
8. KOSZARAWA (Żywiec) — LECHIA (Mysłowice)						
9. CHELMEK — FABLOK (Chrzanów)						
10. POGON (Zabrze) — LINIARNIA (Bytom)						
11. P. T. C. — (Pabianice) — WIDZEW I B						
12. SYRENA (Warszawa) — ZNICZ (Pruszków)						
	20 zł		20 zł		20 zł	

Nazwisko i imię _____

Adres _____

Nr kuponu _____

sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł

KUPON WYCIĄC

UWAGI DLA GRAJĄCYCH:

Firmy przyjmują kupony do czwartku 1 kwietnia, godz. 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku dnia 6 kwietnia, godz. 17. Ogłoszenie przyznanych nagród nastąpi w sobotę 10.4.1948 r. Polski Komitet Olimpijski jeszcze raz prosi uprzejmie o podanie czytelnikom, którzy mieszkają w miejscowościach, gdzie nie ma firm przyjmujących kupony, aby podali do Polskiego Komitetu Olimpijskiego (adres: Warszawa, Al. Stalina 34, konto P. K. O. I.—6453) swoje adresy, celem przesłania im odpowiednich regulaminów gry.

ADRESY FIRM PRYJMujących KUPONY:

Lódź: Biuro Reklam „Wiedza”, Piotrkowska 70.
Firma „Start”, Piotrkowska 124.
Księgarnia „Wiedza”, Piotrkowska 45.

ODZWIĘTU AD SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

CENY OGŁOSZEŃ

za tekstem	
do 4 mm	zł 35 za 1 mm szpalty
od 4 do 120 mm	zł 50 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty
w tekście	
do 4 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 4 do 120 mm	zł 45 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 65 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 85 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
w kolorze	
do 4 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 4 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
ogłoszenia drobne	zł 25 za wyraz, poszukiwane pracy 15 zł za wyraz

Transporty Samochodowe
wykonuje
po cenach
przystępnych
**ŁÓDZKA SPÓŁKA
TRANSPORTOWA**
z o. o.
Łódź, Piotrkowska 24
Tel. 260-18
9343

OGŁOSZENIE.
Zarząd Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony:
1) Na generalny remont dwóch samochodów benzynowych (marki „Mercedes”, system Koka) do bezpyłowego wywożenia śmieci oraz
2) Na wykonanie instalacji elektrycznej i remont karoserii samochodu bębno wozu (marki „Mercedes”, system Koka) do bezpyłowego wywożenia śmieci.
Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr. 3 do dnia 3 kwietnia 1948 roku, do godziny 10, w kopercie nałożycie zamkniętej z napisem: „Generalny remont samochodów marki „Mercedes”.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 10.30.
Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój nr. 3.
Widm przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić w kasie ZOM-u.
Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.
Łódź, dnia 20 marca 1948 roku.
Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi.

OGŁOSZENIA DROBNE
Lekarze
DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, piewowe zaburzenia. Podulnolwa 28, druga — siódma wieczorem. 78/9-
GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdsńskie 28-a róg Zawadzkiej, tel. 169-00.

Kupno i sprzedaż
WYTWÓRNIA Galanterii Metalowej M. Welner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112 kupuje srebro każdej ilości — 358

PIECE przenośne kaskowe w ramach żelaznych, armaturę piecową dostarcza „CERAMIKA” Wrocław, Kościuszki 37, telefon 718. 364

Różne
SPÓŁDZIELNIA Pracy „Zbieracz” Łódź, Daszyńskiego Nr 60, tel. 179-09, prowadzi szarpanie wełny, bawelny, oraz zbiornicę odpadków. — 320

Zagubione dokumenty
ZGUBIONO teczkę brązową z dokumentami (bilans firmy Jan Szymański, Kilińskiego 5) i inne. Zwrot za wynagrodzeniem pod wyżej podany adres. 332

ZACBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Wiatr Roman, Sw. Franciszka 54. 363

Kalendarz PCK na rok 1948 jest jeszcze do nabycia

Przypominamy, że komu zdrowie własne i zdrowie najbliższych leży na sercu — powinien pośpieszyć się z kupnem Kalendarza PCK na rok 1948. Czytelnik znajdzie w nim bogaty dział lecznictwa zapobiegawczego, pomoc w chorobie i nagłych wypadkach, wytyczne, jak powinien odżywiać się i co to są choroby, przemiany materii, leczenie krwaw, wiadomości o witaminach i jakich powinno się używać, artykuły ostrzegawcze z zakresu chorób społecznych, oraz bogaty dział poświęcony pielęgnacji niemowlęcia, jego odżywianiu i chorobom wieku dziecięcego, (wiadomości nieodzowne dla każdej młodej matki).

Muszyński, prof. dr. Janusz Sobański itd.
Bogata treść kalendarza obejmuje szereg pozycji literackich najwyższego gatunku, że wymienimy choćby utwory Zofii Nałkowskiej, Poli Gojawczyńskiej, Ewy Szelburg-Zarembiny.

Poza starannie opracowaną treścią działu lekarskiego i literackiego, Kalendarz zawiera wiadomości o Polsce Współczesnej, historii II wojny światowej, poradnictwo prawne i administracyjne, dział uzdrowisk polskich, nieodzowny przy wyjazdach zdrowotnych, a wreszcie humor i rozrywki naukowe.

Kalendarz jeszcze można nabyć w PCK — Piotrkowska 236, II piętro, pokój nr. 13, oraz w księgarniach łódzkich. Cena zł. 300.

W Kalendarzu PCK na rok 1948, znajdujemy prace znanych uczonych, jak prof. dr Ludwik Hirsfeld, prof. dr. Jerzy Rutkowski, prof. dr. Jan

Z kupnem jednak należy się pośpieszyć!

SPORT

Zwołania plenum PZB domaga się również Poznań

W Poznaniu duże wrażenie wywarła uchwała Warszawskiego OZB, domagająca się zwołania na 4 kwietnia plenum Zarządu PZB, celem zajęcia stanowiska w sprawie rezygnacji kapitana PZB oraz omówienia szereg aktualnych zagadnień. Uchwała WOZB znalazła pełne poparcie ze strony Poznańskiego OZB, którego Zarząd jednogłośnie uchwalił dnia 26.3 domagać się od PZB zwołania plenum oraz respektowania dezyderata na ostatnim plenum, aby kapitan związkowy był

uprawniony w okresie przedolimpijskim do wyznaczenia kilku zawodników dodatkowo do mistrzostw Polski.

Uchwałę POZB komentować należy, jako zasadniczy zwrot okręgu tego w dotychczasowej swej polityce, którą całkowicie uzależniał od PZB. Podkreślić należy, że na czele Poznańskiego Okręgu stoi od roku 1932 inż. Szuligowski, który był przez pewien czas wiceprezesa PZB.

Dwukrotna porażka akademików warszawskich w koszykówce

KRAKÓW. W niedzielę i w poniedziałek rozegrano w Krakowie zawody o mistrzostwo ligi koszykowej, w których przeciwnikiem koszykarzy Wisły i AZS (Kraków) był zespół akademików warszawskich. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem drużyn krakowskich. Wisła wygrała 54:50 (26:30), a AZS krakowski pokonał swoich kolegów ze stolicy 44:37 (21:14). Wisła wystąpiła do zawodów bez Stoka i Hejgerlego, mając swojego najlepszego zawodnika w Kowalówce, który zarazem zdobył największą ilość — 20 pkt. dla swojej drużyny. Pozostałe zdobyli: Pawlik — 14, Ariet — 11, Krakowski — 7, Szostak — 2, dla pokonanych zaś Popiołek — 22, Bartosiewicz — 20 i Popławski — 8.

Punkty zdobył dla zwycięzców: Kozdroj — 12, Bahr — 11, Paszkowski — 10, Obuchowicz — 9 i Galicki — 2. Dla pokonanych: Bartosiewicz — 18, Popiołek — 13, Popławski — 4 i Oleśniewicz — 2.

Sędziami pierwszego meczu, na skutek nieprzybycia sędziów łódzkich, byli dwaj krakowianie, Budziaszek i Bruśnicki, w drugim meczu zaś sędziował Seifert i Bruśnicki.

Reprezentanci 9 państw w wyścigach kolarskich Praga-Warszawa

WARSZAWA. W wyścigach kolarskich Warszawa — Praga — Warszawa, które odbędą się na początku maja b. r. wezmą udział reprezentanci 9 państw. CSR zgłosiła — 20 zawodników, Włochy — 30, Jugosławia — 20, Węgry — 10, Bułgaria — 7, Rumunia — 10, Albania — 10, Triest — 5 oraz Polska — 2 drużyny narodowe po 10 zawodników oraz kilka reprezentacyjnych zespołów okręgowych.

W wyścigach kolarskich Warszawa — Praga — Warszawa, które odbędą się na początku maja b. r. wezmą udział reprezentanci 9 państw. CSR zgłosiła — 20 zawodników, Włochy — 30, Jugosławia — 20, Węgry — 10, Bułgaria — 7, Rumunia — 10, Albania — 10, Triest — 5 oraz Polska — 2 drużyny narodowe po 10 zawodników oraz kilka reprezentacyjnych zespołów okręgowych.

Przed zlotem Sokoła w Pradze

PRAGA. W Pradze czynione są już obecnie przygotowania do XI kongresu Sokoła, który odbędzie się w dniach 2—9 lipca. W związku z kongresem będą tu miały miejsce pokazy gimnastyczne. Oprócz wspaniałej rzeszy gimnastyków obu płci z CSR organizatorzy otrzymali zgłoszenia od ZSRR — 1500 gimnastyków, Jugosławii — 1000, Polski — 900 i Bułgarii — 300. Zgłoszyli się nadto: Belgia, Dania, Finlandia, Francja, Anglia, Holandia, Szwecja i Szwajcaria.

Jubileusz Gracza

KRAKÓW. W ramach meczu Wisła — „Zilina” odbyła się uroczystość jubileuszu 400-nego meczu Gracza w barwach Wisły. Przed zawodami na boisku złożyli życzenia jubilatowi przedstawiciele Wisły i innych klubów krakowskich, przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje delegacja juniorów dzielnicowego klubu „Grzegórzecki”, w którym popularny piłkarz Wisły przed laty rozpoczął swą karierę piłkarską. Jubilatowi złożyli życzenia również zawodnicy klubu czeskiego, który był w tym dniu przeciwnikiem Wisły.

Redaktor naczelny:
ARTUR KAROCZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji	136-91, 357-94
Redaktor Naczelny	130-46
Zastępca Red. Nacz.	112-54
Sekretarz Redakcji	144-18
Dyr. Administracyjny	136-91
Dyr. Delegatury „Wiedza”	268-9
Wydział Czasopism	257-9
Dział Ogłoszeń	250-37, 223-2
Ekspedycja	261-98
Rozdziałnia	272-57